Nr. 209 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, wtorek 1 sierpnia 1933 Rok 123

GAZETA LWOWSKA

wychodzi codziennie rano

Ceny prenumeraty we Lwowie:
bez doręczenia do domu miesięcznie . . . zł. 5·—
z dostawą do domu . . . . zł. 5·30
na prowincji:
z przesyłką pocztową . . . . . . zł. 5·30
za granicą . . . . zł. 8·—

Telefony: REDAKCJI 27, 71-02. ADMINISTRACJI 14-27.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: **LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.**

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU **20 gr.**

Ceny ogłoszeń:
Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanem i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1·—. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje, prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 prc. Zagranicz. o 50 prc. drożej

Austrjacki minister handlu w Budapeszcie.

Budapeszt, 30 lipca. (PAT) Przybył tu wczoraj popołudniu austrjacki minister handlu Steckinger.

Cela Hitlera w twierdzy Landsberg.

Berlin, 30 lipca. (PAT) Cela twierdzy Landsberg nad rzeką Lech w Bawarji, w której Hitler został osadzony w roku 1923 po nieudałym puczu, otwarta ma być dla zwiedzania przez publiczność. Władze bawarskie postanowiły wydzielić tę celę z więzienia i przywrócić jej dawny wygląd z przed 10-ciu lat. Poświęcenie odbędzie sie w 10-tą rocznicę puczu, tj. 9 września.

W OBRONIE PŁAC GÓRNIKÓW.

Katowice, 30 lipca .(PAT) Dziś odbyły się tu dwa zjazdy górników: Zw. Górn. Z. Z. Z. i C. Z. G. Uchwalono rezolucję, protestującą przeciwko orzeczeniu komisji rozjemczej w sprawie płac. Zjazd ZZZ. uchwalił zwołać nadto 6 sierpnia w Katowicach i Rybnikach wiece protestacyjne. Zjazd CZG. uchwalił wezwać zarząd do podjęcia rokowań z innemi związkami celem zapoczątkowania wspólnej akcji w obronie płac górników.

—o—

STRAJK TRAMWAJARZY W POZNANIU ZAKOŃCZONY.

Poznań, 30 lipca. (PAT) Strajk tramwajowy, który wybuchł w sobotę, został dziś we wczesnych godzinach popołudniowych zlikwidowany warunkowo i ruch podjęto. Postulaty strajkujących mają być rozpatrzone przez władze.

—o—

POLSKI DOM LUDOWY W DANJI.

Nakskov, 30 lipca. (PAT) Dziś w południe odbywało się w Nakskov na wyspie Laaland uroczyste otwarcie pierwszego polskiego Domu Ludowego w Danji. Udział wzięli w niem R. P. min. Sokolnicki i konsul R. P. Viinsgaars z Nakskov.

—o—

OGRANICZENIE MANEWRÓW NIEMIECKICH ZE WZGLĘDÓW OSZCZĘDNOŚCIOWYCH.

Berlin, 30 lipca. (PAT) Ministerstwo Reichswehry komunikuje, że tegoroczne manewry niemieckiej marynarki wojennej i manewry wojsk lądowych ograniczone będą ze względów oszczędnościowych. Przewidziane jest odbycie dwudniowych ćwiczeń artylerji w dn. 14 i 15 września b. r., a następnie 4-dniowych ćwiczeń eskadrowych.

—o—

BALBO NIE MOŻE LECIEĆ DALEJ.

Shoal Harbour (Nowa Funlandja) 30 lipca (PAT) Silne wiatry i gęsta mgła na Atlantyku uniemożliwiają w dalszym ciągu odlot eskadry włoskiej gen. Balbo w kierunku Irlandii lub Hiszpanji.

Henderson złoży godność przewodniczącego konferencji rozbrojeniowej.

Londyn, 30 lipca. (PAT) Zarząd Labour Party na wczorajszem posiedzeniu postanowił wystawić kandydaturę Hendersona w wyborach uzupełniających w Clay Cross w hrabstwie Derby. Przejście tej kandydatury jest pewne.

Oznacza to, że od września Henderson będzie znowu w Izbie Gmin i, rzecz oczywista, obejmie z powrotem stanowisko przywódcy opozycji, sprawowane na razie zastępczo przez Lansbury'ego.

Będzie to wymagało ustąpienia Hendersona ze stanowiska przewodniczącego konferencji rozbrojeniowej.

Amanullah organizuje powstanie w Indjach przy poparciu Sowietów.

Londyn, 30 lipca. (PAT) Administracja brytyjska w Indjach postanowiła rozpocząć szeroko zakrojoną ofenzywę powietrzną przeciwko zbuntowanemu szczepowi Mohmandów na północno-zachodniej granicy Indyj. Oddziały wojsk lotniczych z bazy lotniczej w Iraku, są w drodze do Peszawaru, skąd, według zapowiedzi oficjalnej, odlecą jutro aeroplany bombowe na obszar objęty powstaniem.

Miejscowości Kotkai i Khan są pośpiesznie ewakuowane przez tubylców. Według otrzymanych z Londynu wiadomości, akcja powstańców popierana jest przez byłego króla Afganistanu, Amanullaha, a skierowana przeciwko obecnemu emirowi afgańskiemu, Nadir Khanowi.

O ile wiadomości te są istotnie prawdziwe, to za temi walkami powstańczemi na granicy Indyj i Afganistanu kryje się dawny antagonizm brytyjsko-sowiecki w tej części Azji, albowiem Nadir Khan popierany jest przez W. Brytanję, zaś Amanullah cieszy się poparciem Sowietów.

—o—

Projektowany zamach na Gömbösza.

Budapeszt, 30 lipca. (PAT) Centralne biuro policji budapeszteńskiej komunikuje: Biuro policji otrzymało wiadomości o rzekomo projektowanym zamachu na osobę prezesa rady ministrów i o zorganizowanym w tym celu spisku.

Policja rozpoczęła śledztwo i aresztowała szereg osób, które oddane zostały do dyspozycji prokuratora. Trzech osobników znajduje się jeszcze w areszcie.

Dalsze poszukiwania mieć będą na celu wyjaśnienie szczegółów zbrodni, oraz ustalenie okoliczności, które pozwolą stwierdzić, czy władze mają do czynienia z rzeczywiście projektowanym zamachem

Harmonja między Mussolinim a Gömböszem.

Budapeszt, 30 lipca. (PAT) Po powrocie do Budapesztu, premjer Goemboesz oświadczył dziennikarzom, że śledząc środkowo-europejskie stosunki zagraniczne widzi logiczny związek między swemi podróżami do Berlina, Wiednia i Rzymu. Do tych trzech metropolij prowadzą nie tylko węgierskie szlaki gospodarcze, ale i nici politycznej przyjaźni. Podstawą polityki zagranicznej premjera Goemboesza jest przyjaźń włosko-węgierska. Ostatnia podróż do Rzymu miała na celu omówienie z Mussolinim specyficznie węgierskich i węgiersko-włoskich spraw. Goemboesz stwierdził, że między nim a Mussolinim istnieje pełna harmonja w ocenie sytuacji politycznej. Węgry mogą swe życie narodowe rozwijać z tą świadomością, że węgierskie koncepcje i interesy znajdują poza krajem silne i pełne poparcie.

Orkan nad Saksonją.

Berlin, 30 lipca. (PAT) Nad miastem Pirna w Saksonji i okolicą przeszedł wczoraj orkan, który wyrządził wielkie szkody. Z wielu domów orkan pozrywał dachy, ponadto w wielu miejscach wywrócił stare drzewa i kominy fabryczne.

Grad wybił niezliczone ilości szyb w domach mieszkalnych. Nadto grad położył zboże na polach i zniszczył doszczętnie owoce we wszystkich sadach okolicznych.

Na rzece statek porwany przez wicher, został rzucony o brzeg i przewrócił się, pasażerów zdołano uratować.

Dotychczas stwierdzono cztery ofiary śmiertelne orkanu i 20 rannych. W akcji ratunkowej oprócz policji i straży pożarnych udział wzięło około 1000 osób.

Niezwykle silny grad spadł również na miasto Kamienicę (Chemnitz) w Saksonji. O dużych szkodach wyrządzonych przez burzę, donoszą również z Rudawy.

—o—

Na cześć kpt. Skarżyńskiego.

Paryż, 30 lipca. (PAT) W piątek wieczorem aeroklub w Boulogne sur Mer wydał na cześć kpt. Skarżyńskiego obiad. Liczni członkowie aeroklubu niezmiernie serdecznie przyjmowali zwycięskiego lotnika polskiego.

W sobotę kpt. Skarżyński przez dłuższy czas przebywał na lotnisku w St. Anglevaire, kończąc wraz z mechanikiem Cieńskim montaż maszyny, którą potem kilkakrotnie oblatywał. Wieczorem zastępca mera Boulogne sur Mer wydał na cześć kpt. Skarżyńskiego obiad w ścisłem gronie.

ŚMIERĆ FAŁSZERZA MONET W UCIECZCE.

Poznań, 30 lipca. (PAT) W nocy z soboty na niedzielę policja przeprowadziła rewizję w mieszkaniu niejakiego Jana Procha, u którego znaleziono przyrządy do fałszowania monet.

W czasie eskortowania Procha do komisarjatu, usiłował on zbiec. Gdy mimo trzykrotnego wezwania. Proch nie zatrzymał się, policjanci oddali 4 strzały, z których 3 były celne.

Po przewiezieniu go do szpitala. Szereg dalszych ofiar walczy ze śmiercią.

—o—

BURZA NAD KIELCAMI.

Kielce, 30 lipca. (PAT) Wczorajszej nocy przeszła nad Kielcami i okolicą gwałtowna burza z piorunami i gradem.

Pioruny spowodowały szereg pożarów.

Zginęła jedna osoba.

—o—

KATASTROFA NA STADJONIE BERLIŃSKIM.

Berlin, 30 lipca. (PAT) Podczas dzisiejszych zawodów motocyklowych na stadjonie berlińskim, wydarzyła się okropna katastrofa. Mianowicie jeden z jeźdźców wyrzucony na wirażu z toru, wpadł w tłum widzów.

W czasie tego wypadku zabite zostały 3 osoby, a 18 jest ciężko rannych. Szereg dalszych ofiar wypadków walczy ze śmiercią.

Motocyklista również odniósł ciężkie obrażenia.

—o—

Jaka pogoda będzie dzisiaj?

Warszawa, 30 lipca. (PAT) Przewidywany przebieg pogody do wieczora, dnia 31 lipca: Wzrost zachmurzenia, ze skłonnością do burz lub przelotnych deszczów. Najpierw upalnie, po przejściu opadów znaczne ochłodzenie. Umiarkowane, chwilami dość porywiste i silne wiatry północno-zachodnie i zachodnie.

* * *

Temperatura we Lwowie w dniu 30 lipca b. m. wynosiła: o godz. 7 rano ciśnienie barom. 730.33, temp. + 24.2, o godz. 1 w południe ciśn. barom. 729.59. temp. + 32.8, o godz. 9 wieczór ciśn. barom. 728.43, temp. + 25.4.

Wiadomości bieżące

31 lipca 1933

Poniedziałek

Ignacego

Jutro: Piotra

Wschód słońca: 3.54
Zachód słońca: 19.30

TEATR WIELKI.

Poniedziałek 31 VII godz. 8 „Egipska pszenica".
Wtorek 1 VIII godz. 8 „Romans" z udziałem Juljusza Osterwy.
Środa 2 VIII godz 8 „Romans" z udziałem Juljusza Osterwy.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Nieczynny z powodu ferji.

KINOTEATRY.

ADRIA: Buster Keaton. „Sportowiec w miłości".
APOLLO: „Więzień z Kajenny".
ATLANTIC: Z powodu rekonstrukcji nieczynne.
CASINO: „Mokra Parada".
CHIMERA: „Blaski i cienie miłości".
GRAŻYNA: „Kinomanjak", oraz rewia „latem na Gródku".
KOPERNIK: „Dziwny dom" i wesoła komedja".
MARYSIEŃKA: „Dziwny dom" i wesoła komedja.
MIRAŻ: „Madame Szatan".
MUZA: „Maski doktora Fumanczu".
PALACE: „Moja żona awanturnica".
PAN: „Jeździec bez głowy".
PASAŻ: „Maski Dra Fu-Manchu".
RAJ: „Kapitan Lash" i „Przygody sobowtóra".
STYLOWY: Z powodu rekonstrukcji kino nieczynne.
ŚWIT: „Czar jego oczu" i „Miłostki Księcia Pana".
UCIECHA: „Głos pustyni" i rewja.

—o—

— Do numeru dzisiejszego dołączamy dalszy ciąg powieści W. Baranowskiego p. t. „Gaudeamus".

—o—

— **Gościnne występy Krakowskiego Teatru Miejskiego im. J. Słowackiego we Lwowie.** Dzisiaj w poniedziałek o godz. 8 wieczorem powtórzenie niezwykle sukcesowej sztuki bież. sezonu sceny krakowskiej p. t. „Egipska pszenica" Marji Jasnorzewskiej (Pawlikowskiej), która we Lwowie wzbudziła wielkie zainteresowanie dzięki nadzwyczaj ciekawemu problemowi utworu i grze artystów sceny krakowskiej z pp. Zofią Jaroszewską, Romanem Hierowskim i Józefem Karbowskim, odtwórcami ról głównych, w dalszej premierowej obsadzie zespołu pp.: Daszyńska, Kosmowska, Walewska, Zalewska, Leliwa, Staszewski.

„Romans" według Edwarda Sheldona, w nowem opracowaniu literackiem i scenicznem dyr. Juljusza Osterwy, dany będzie we wtorek z gościnnym udziałem dyr. J. Osterwy w głównej roli męskiej, z pp.: Jaroszewską i Ruszkowskim w dalszych dwóch głównych rolach, w otoczeniu premierowego zespołu sceny krakowskiej.

TOPIELEC W HOŁOSKU.

Wczoraj utopił się w stawkach w Hołosku Wielkiem 18-letni mężczyzna nieznanego nazwiska. Zwłoki pozostawiono na miejscu.

TŁOCZYŃSKI GRAŁ JUŻ ZE STEFANIM.

Spotkanie Tłoczyńskiego z pierwszą rakietą Italji, de Stefanim, w polu Davisa za dni kilka w Warszawie, nie będzie pierwsze. Tłoczyński spotkał się już raz ze Stefanim w marcu ub. r. na turnieju w Nicei i przegrał w stosunku 5:7 0:6 2:6. W pierwszym secie Polak prowadził już 4:3 i 40:15, ale zepsuł parę łatwych piłek i przegrał.

Skauci zagraniczni w Warszawie
w drodze na Węgry.

W drodze na ogólnoświatowy zlot skautowy pod Budapesztem przybywają do Polski grupy harcerzy zagranicznych, oraz przedstawiciele władz skautowych.

W dniu 29 b. m. rano przybył do Warszawy przewodniczący związku skautów łotewskich, gen. Karol Goter w towarzystwie małżonki i adjutanta. Na dworcu powitali gościa przedstawiciele Związku Harcerstwa Polskiego, oraz honorowy oddział harcerski. W dniu jutrzejszym gen. Goter uda się w dalszą drogę na Węgry. Również w d. 29 b. m. przybyła grupa skautów węgierskich powracających do swej ojczyzny z wycieczki do krajów bałtyckich. W dniu 30 b. m. przybyło około 55 skautów łotewskich, odbywających podróż na Węgry autobusami, oraz druga grupa łotewska, odbywająca podróż pociągiem na czele z p. Dombroskisem, naczelnikiem głównej kwatery skautów łotewskich. W ostatnich dniach przejeżdżało również przez Polskę w drodze na zlot 20 skautów estońskich na czele z przewodniczącym tamtejszej organizacji prof. Kannem.

1,515.000 zł. na zasiłki dla bezrobotnych rolników.

W dniu 28 b. m. odbyło się posiedzenie komisji budżetowej Funduszu Bezrobocia, działającej na prawach zarządu głównego. Na posiedzeniu tem przyjęto preliminarz budżetowy F. B. na miesiąc sierpień. Preliminarz ustala m. in. kwotę 1,515.000 zł. na zasiłki dla bezrobotnych robotników. Przewiduje się, że liczba bezrobotnych, uprawnionych do korzystania z ustawowych zasiłków F. B. wyniesie w lipcu około 30.000 osób.

Przewidywane wpływy z tytułu wkładek za ubezpieczonych robotników i ustawowej dopłaty ze skarbu Państwa wyniosą 2,775.000 zł.

Wakacyjny kurs nauczycielski w Mościskach.



Przed paru dniami zamieściliśmy na łamach pisma naszego sprawozdanie z kursu metodyczno-polonistycznego dla nauczycielstwa, który odbył się w Mościskach w dniach od 19 czerwca do 15 lipca. Zdjęcie, które przedstawia grupę uczestników kursu, nadesłano nam do Redakcji.

Działalność państwowych urzędów pośrednictwa pracy.

Jak wynika z ostatnich zestawień, państwowe urzędy pośrednictwa pracy, skierowały do pracy w ciągu pierwszych 5-ciu miesięcy b. r. ogółem 137.992 osób, z czego 10.049 osób przypada na grupę górników, 4.537 na hutników, 6.722 na metalowców, 3.085 na włókienników, 6.621 na robotników budowlanych, 5.408 na inne grupy zawodowe, 87.979 a robotników niewykwalifikowanych, 4.783 na robotników rolnych, 2.150 na pracowników umysłowych, 1.219 na robotników młodocianych, oraz 5.439 na służbę domową.

Praca kelnerki i listonosza
w statystyce.

Z okazji 50-letniego jubileuszu jednej z kelnerek znanej piwiarni „Lowenbraukeller" w Monachium, pewien amator statystyki wyliczył, iż zsumowawszy ilość kilometrów, które jubilatka zrobiła, pełniąc swą czynność przez pół wieku, otrzymalibyśmy liczbę, równającą się podwójnej długości obwodu kuli ziemskiej.

Ten wynik zachęcił innego znów statystyka do wyliczenia ciężaru, jaki kelnerka z piwiarni przeniosła w ciągu 10 lat, dźwigając pełne i próżne kufle gambrynusowego trunku. Rezultat był również zadziwiający. Okazało się bowiem, iż ciężar ten w sumie wynosi 2,150.000 kilogramów, przyczem przeszła 16.000 kilometrów.

Statystyk dr. Lammel, badając wysiłek ludzki przy wykonywaniu różnych zajęć, otrzymał nie mniej ciekawe dane. Praca codzienna np. listonosza, zmuszonego wręczać listy adresatom, mieszkającym na różnych piętrach, równa się pracy, jakąby musiał wykonać podnosząc 120.000 razy jeden kilogram na wysokość metra, t. j. stu dwudziestu tysiącom kilogramometrów.

—o—

ZE SPORTU.

ROZMAITOŚCI.

POLSCY KAJAKARZE NA MISTRZOSTWACH EUROPY.

W dniach 19—20 sierpnia br. odbędą się w Pradze kajakowe mistrzostwa Europy.

Na zawodach tych reprezentowana będzie Polska. Dotychczas ustalono, że Polacy startować będą w biegach na składach, gdzie wystąpią mistrzowie polscy z Klubu Kanoistów Katowickich, Pyka, Tischner i Zuber. Polacy będą startować na składach krajowego wyrobu i krajowej konstrukcji — p. Tischnera. Pozatem prawdopodobny jest udział mistrzyni Polski, Angelusówny z Cracovii.

PRZED MARSZEM KADRÓWKI.

Odbyły się w tych dniach eliminacyjne zawody marszowe, organizowane przez Pomorski Okręgowy Związek Strzelecki do marszu „szlakiem kadrówki". Zawody odbyły się na szlaku Bydgoszcz—Chełmno, dystans 50 klm. Startowały 22 drużyny, w tem — 17 strzeleckich, wojskowych, po jednej — Kolejowego p. w. i Rezerwistów.

W grupie wojskowej zwycięzył zespół 62 p. p., w grupie strzeleckiej — Zw. Strzelecki z Solca Kujawskiego. Marsz ukończyło 16 drużyn.

CRACOVIA GRAĆ BĘDZIE W PRADZE.

Brno. Ligowy zespół Cracovii, który w dniach 12—15 sierpnia gościć będzie na turnieju słowiańskim w Nitrze, zatrzyma się w drodze powrotnej do kraju w Pradze i tu weźmie udział w turnieju piłkarskim, organizowanym przez DFC. Obok gospodarzy i Cracovii w turnieju weźmie udział drużyna Slavii oraz jeszcze jeden z czołowych czeskich zespołów ligowych zawodowych. Turniej w Pradze odbędzie się 19 i 20 sierpnia.

PRZED STARTEM WALASIEWICZÓWNY I WAJSÓWNY W BRUKSELI.

Bruksela. Najgroźniejszemi przeciwniczkami Walasiewiczówny na zawodach w Brukseli 13 sierpnia będą oprócz słynnej Holenderki Schurmann — jeszcze i Holenderka van Aadlen, która ostatnio uzyskała na 100 mtr. czas zaledwie o 0,1 sek. gorszy od rekordu światowego.

Przeciwniczki Wajsówny w dysku rzucają w granicach 36 mtr.

EUROPA — WĘGRY.

Budapeszt. W dniu 15 sierpnia b. r. w Budapeszcie odbędzie się sensacyjny mecz piłki wodnej Europa—Węgry.

W barwach Węgier wystąpi olimpijski team węgierski, a skład Europy przedstawia się następująco:

Bramka: Busek (Czech), obrona — Stoelen (Belgja) i Lambert (Francja). Łącznicy: Gunst (Niemcy). Atak: Coppieters (Belgja), Schulze (Niemcy) i Cuvelier (Francja).

SPORT POLSKI W KISZYNIOWIE.

Kiszyniów. W tych dniach odbyły się w Kiszyniowie pierwsze zawody sportowe młodzieży polskiej, na których licznie zebrała się tutejsza kolonja polska.

Zwycięscy otrzymali od konsula Rzeczypospolitej nagrody i dyplomy.

KARLICZEK ZNOWU USTANAWIA REKORDY.

Katowice. W ogólnopolskich zawodach pływackich pobito dziś trzy rekordy polskie. Dwa rekordy ustanowił Karliczek a to: w biegu na 100 m. na wznak 1.14.4 oraz w biegu na 400 m. styl dowolny 5.27. W sztafecie 3x100 osiągnął EKS. rekordowy czas 4.35.8.

—o—

Kraków. W meczu o mistrzostwo Polski w piłce wodnej warszawski AZS pokonał Makkabi (Kraków) 2:0 (1:0).

WIADOMOŚCI SPORTOWE.

Pogoń zwycięża Hakoah 2:0 (0:0).

Albański bohaterem dnia. — Ordynarna napaść graczy Hakoahu na sędziego.

Kiedy w ub. roku PZPN nie zezwolił na występy Hakoahu w Polsce, uderzono w wielki dzwon, że zarządzenie to niesłuszne i szkodliwe, że od Hakoahu można się wiele nauczyć.

Po wczorajszym występie wiedeńczyków we Lwowie będziemy musieli prosić nasze władze piłkarskie, ażeby nietylko zakazały raz na zawsze sprowadzania Hakoahu, ale także, ażeby PZPN zwrócił się do Austrjackiego Związku a w razie potrzeby i do Fify o jak najsurowsze ukaranie graczy Hakoahu, których postępku wczorajszego nie można inaczej określić, jak tylko jako ordynarną napaść.

Zawodowcom austrjackim zdaje się poszły zanadto do głowy dotychczasowe sukcesy w Polsce i w żaden sposób nie mogli się pogodzić z tem, iż Pogoń pewnie wygrywa.

Po pierwszej połowie zakończonej bezbramkowo, w której Hakoah miał przewagę, a w której Albański bronił wprost fenomenalnie, dało się już zauważyć, że Hakoah podniecony skutecznym oporem Pogoni, gra faul, specjalnie celował w tem obrońca Feldman. Po przerwie kiedy grający już z obandażowaną głową Matjas strzelił pierwszą bramkę, zawodnicy Hakoahu zaczęli na dobre faulować a wspomniany Feldman szczególnie starał się utracić Matjasa — w pewnej chwili zderzył się on z Niechciołem, który tym razem zrewanżował się wiedeńczykowi — po gwiździe sędziego nadbiegł do Niechcioła bramkarz Hakoahu Loevy i uderzył go w twarz. Niechcioł zareagował tem samem. W rezultacie obaj oni zostali wykluczeni. Po jakimś czasie biegnącego z piłką do bramki Matjasa wyraźnie trącił łokciem obrońca Hakoahu na polu karnem, zaco sędzia podyktował karnego. Zaczęły się targi i perswazje ze strony Hakoahu, w czasie których jeden z ich graczy demonstracyjnie wykopał piłkę z punktu karnego — nawiasem mówiąc Niechcioł karnego przestrzelił. Po skończonem meczu, kiedy sędzia p. Kurzweil schodził do szatni, napadli go z tyłu dwaj gracze wiedeńscy Häusler i Reich; pierwszy z nich kopnął sędziego, drugi zaś począł go okładać pięściami po plecach. Niewiadomo jaki sprawa wzięłaby obrót, gdyby nie interwencja kierownika sekcji p. n. Pogoni, który sędziego ochronił przed dalszą napaścią rozwydrzonych cyrkowców wiedeńskich.

Incydent narazie zlikwidowano w ten sposób, że kierownik zespołu austrjackiego a raczej dyrektor przedsiębiorstwa sportowego przeprosił na piśmie sędziego i zwolnił natychmiast, bez wypowiedzenia Häuslera, zaś co do Reicha zobowiązał się wyciągnąć jaknajdalej idące konsekwencje we Wiedniu.

Już po tem wszystkiem nastąpił jeszcze jeden charakterystyczny wypadek, a mianowicie kiedy już ubrany sędzia p. Kurzweil odchodził do domu, przystąpił do niego Häusler i oświadczył mu z całą bezczelnością, że zaskarży go za to, iż on, t. zn. p. Kurzweil go bił.

Same zawody rozegrane w silnem tempie należały do ciekawych. Zespół Hakoahu przedstawiał się pod względem opanowania techniki grubo lepiej od Pogoni, należycie zgrani, pozatem umiejętnie się ustawiają, brak im natomiast strzału. Wyróżniał się pierwszorzędny środk. pomocnik Strahss. W Pogoni początkowo szło słabo, nawet Matjas nie mógł poradzić swym driblingiem, z czasem jednak po oswojeniu się z przeciwnikiem, uzyskali go spodarze po przerwie przewagę. Inna rzecz, iż należy wziąść pod uwagę, że były to piąte z rzędu zawody wiedeńczyków z naszemi ligowemi drużynami w ciągu 8-miu dni.

Po zejściu z boiska Matjasa i wskutek niezupełnie jeszcze wyleczonej nogi, na prawe skrzydło przeszedł Niechciał, jego pozycję zajął Nahaczewski, zaś na lewym łączniku wystąpił Bobrowski. Oceniając poszczególnych zawodników, należy podkreślić wspaniałą formę Albańskiego, który chwilami grał i jako trzeci obrońca. Bereza w obronie czyni postępy — partnerem jego był wczoraj Wacek, jednak na nowej pozycji nie zachwycił w każdym razie grał nadzwyczaj przytomnie a w jednym wypadku obronił „murowaną" bramkę, w sumie wypadł lepiej, aniżeli ostatnio Kucharski. Pozycję śr. pomocnika zajął Wasiewicz, jakkolwiek miewał momenty słabsze, zapowiada się b. dobrze i na stanowisku tem powinien pozostać. W ataku najnowszy nabytek Bobrowski, musi jeszcze dużo uczyć się, dysponuje dobrym biegiem i pewnie strzela. Niechciał przekonał się, że z Hakoahem niemożna tyle wózkować, co np. z Gedanią, lub ŁKS-em a nawet Legją.

Bramki strzelili Matjas i Bobrowski. Sędziował p. Kurzweil, któremu można jedynie zarzucić, że nie wykluczył Feldmana, pozatem należy stwierdzić, że w chwili obecnej jest on zdaje się najlepszym sędzią piłkarskim we Lwowie. Widzów ponad 6000.

Drużyny wystąpiły w składach:

Hakoah: Loevy, Feldman, Donnenfeld; Platschek, Strohss, Breitfeld; Weisskopf, Häusler, Mausner, Zwiebel i Reich.

Pogoń: Albański; Bereza, Wacek; Hamn, Wasiewicz, Deutschman; Niechciał, Matjas II, Zimmer, Bobrowski, Nahaczewski.

O wejście do ligi.

W zawodach o wejście do Ligi osiągnięto dzisiaj następujące wyniki:

Warszawa. Polonia—Polonia (Bydgoszcz) 9:0 (3:0). Zdecydowane zwycięstwo mistrza Warszawy, dla którego bramki zdobyli Szczepaniak, Łańko, Karolak, Zgliński i Piedrzyski. Jedna bramka padła w czasie zamieszania, jedna ze strzału samobójczego. Widzów 1500. Sędzia p. Muszkat.

Wilno. WKS—78 pp. (Grodno 4:1 (3:1).

Łódź. Legja (Poznań)—Union Touring 2:2 (1:2) Bramki dla Legji zdobyli Berensztajn i Kwintkiewicz. Dla Unionu Klimczak 2. Legja była lepsza i bardziej wyrównana. Sędzia Grajwoda widzów 4000.

Sosnowiec. Unja—Naprzód (Lipiny) 2:2 (0:1). Widzów 4000

Kronika sportowa.

O PUHAR ALP.

Meran. W międzynarodowych zawodach samochodowych o puhar Alp weźmie udział 132 zawodników, z czego — 52 Anglików, 36 Niemców, 15 Francuzów, 10 Holendrów, 4 Szwajcarów i po trzech — Włochów, Belgów i Austrjaków.

Zawody rozpoczęły się w niedzielę, zażyć słońca, powietrza i kąpieli.

KOŻELUH PRZY PRACY.

Warszawa. Na kortach Legji wobec licznie zgromadzonych widzów odbyły się dziś ostatnie pokazowe mecze tennisowe. W grze pojedyńczej panów Koželuh pokonał Wittmana 6:2, 6:1. W ten sposób Koželuh we wszystkich spotkaniach z naszymi tennisistami nie przegrał ani jednego seta. W grze podwójnej panów para Koželuh, Stolarow pokonała z trudem dobrze grającą parę Hebda, Wittman 8:6, 6:8, 8:6.

WALKA NA ŚMIERĆ I ŻYCIE.

Paryż. W trzecim dniu finałowych meczów o puhar Davisa między Francją a Anglją Cochet spotkał się z Austinem, wygrywając po ciężkiej pięciosetowej walce 5:7, 5:4, 4:6, 6:4, 6:4.

SUKCESY POLSKICH ALPINISTÓW.

Lyon. Trzej alpiniści polscy, Wyrzyński, Perkowski i Mogensen, zdołali pokonać mimo niepogody dwóch wejść szczytowych w masywie Pelroux wysokich Alp: na Pio de Neige — 3616 mtr. i Roche Faurio 3716 mtr.

Bieg kolarski Kraków—Lwów

wygrywa Kiełbasa z AKS. Warszawa.

W sobotę o godz. 0.5 w nocy nastąpił w Krakowie z mostu Podgórskiego start kolarzy, biorących udział w tradycyjnym biegu Kraków—Lwów o puhar prezesa Jastrzębiec Adamowskiego. Na starcie stanęło 13 zawodników Z Warszawy, Krakowa, Tarnowa i ze Lwowa Opiat i Buczak (LTK i M) oraz Szczotka z Pogoni. Trasa była bardzo uciążliwa z powodu złego stanu szos, pozatem dawał się dokuczliwie we znaki upał, dzięki czemu też osiągnięto znacznie gorszy czas, niż w czterech uprzednich biegach. Z wyścigu wycofało się 5 kolarzy, m. innymi Szczotka i Buczak ze Lwowa oraz Stefański (AKS Warszawa), który uległ pod Krakowcem wypadkowi. Do Lwowa szli zawodnicy w zwartej grupie tak, że walka o pierwszeństwo rozegrała się dopiero na finiszu. Pierwszy przybył do mety Kiełbasa (AKS Warszawa) w czasie 15:48.10. 2) Duda (Garb. Kraków) 15:48.10.2. 3) Opiat (LTK i M) 15:48.10.4.

Dzięki temu puhar przeszedł na własność AKS Warszawa, gdyż w ciągu pięciolecia osiągnął Klub stołeczny największą ilość punktów (2).

—o—

O parku sportowym 26 p. p.

Wśród wielu ostatnio powstałych objektów sportowych naszego miasta, dominującą rolę w okresie letnim odgrywa „Park Sportowy im. Prezydenta Mościckiego" przy ul. Kleparowskiej. Przepięknie położony u stóp wzgórza Kortumówka, oddaje objekt ten nieocenione usługi licznym rzeszom młodzieży lwowskiej jak i starszym warstwom społeczeństwa naszego miasta.

Strzelnica małokalibrowa, tor łuczny, 6 kortów tennisowych, boisko główne i ćwiczebne, bieżnia, tor kolarski i motocyklowy w stadium budowy, przy którym roboty ziemne zostały już w trzech czwartych wykonane i który został już wyasfaltowany na przestrzeni kilkudziesięciu metrów, — położone na tle panoramy leśnej wzgórza kortumowskiego przedstawiają wielki warsztat pracy wychowania fizycznego.

Specjalnie wielkie usługi oddaje znajdujące się obok stadionu kąpielisko po stawione na wysokim poziomie. Dwa baseny z wieżą do skoków otoczone z jednej strony rozległą i słoneczną plażą, z drugiej zaś trawnikiem z terenem do siatkówki i rekiem do gimnastyki, a dalej specjalny budynek z szatniami, tusze, natryski, pawilon restauracyjny i. in. stanowią dla wielu tych, którym ze względów finansowych nie sposób wyjeżdżać w porze urlopowej, miejsce wypoczynku i dozwalają im zarzyć słońca, powietrza i kąpieli.

Doniosły wpływ wywarło także powstanie parku sportowego 26 p. p. na nasze życie sportowe. Dość wspomnieć, że w obecnej chwili już od 5-ej rano boisko 26 p. p. roi się od rzesz młodych sportowców, zgrupowanych przeważnie w klubach mniejszych, mniej zasobnych w środki materjalne i niedysponujących własnemi boiskami. Pływacy lwowscy i amatorzy piłki wodnej znaleźli odpowiednie pomieszczenie a i kolarstwo nasze odżyłoby zapewne, gdyby rozpoczęta budowa toru została sfinalizowana.

Ten ogólny rzut oka na rolę jaką spełnia park 26 p. p. daje obraz jak głęboko i daleko sięgające były zamierzenia twórców parku, zaś kto miał możność bezpośredniego zetknięcia się z temi objektami wyobrazi sobie łatwo jakiego wprost ogromu pracy dokonane przy tworzeniu stadjonu zakrojonego na europejską miarę.

Kiedy w r. 1928, zainicjowano budowę stadjonu na pierwszych zebraniach korpusu oficerskiego 26 p. p. nie wierzono w powodzenie zamierzonego planu. Olbrzymie trudności jakie zaraz na wstępie wystąpiły nie zniechęciły je dnak b. dowódca 26 p. p. płk. Pytla, który z właściwą sobie energją i niezachwianą stanowczością przystąpił niebawem do przeprowadzenia budowy przy współpracy inż. Sanojcy i kpt. Dworzaczka.

Karczowanie drzew, roboty ziemne, budowa budynków, wiercenie studzień, wykonanie basenu, zatrudniło liczne rzesze bezrobotnych, które zaangażowano za pomocą Biura Pośrednictwa. Pracy za przeszło 80.000 zł. Cały korpus oficerski i podoficerski wraz z żołnierzami 26 p. p. pracował zupełnie dobrowolnie i bezinteresownie — często też widziało się płk. Pytlę z łopatą w ręku.

Poparcie i subwencje PUWF. i Miej. Kom. W. F. i P. W. umożliwiły wykończenie basenu, sprowadzenie maszyn i niezbędnych pomp skutkiem braku kanalizacji co dzięki życzliwemu stanowisku p. Prezydenta Drojanowskiego zostanie niebawem usunięte.

W sierpniu 1932 oddano basen do użytku publicznego a wedle realnie sporządzonego budżetu w tym roku zostną spłacone wszelkie zobowiązania.

O użyteczności parku sportowego przekona się łatwo każdy kto oglądnie któregokolwiek dnia te rzesze ćwiczące dla zdrowia. Obecnie twórca stadjonu płk. Pptel odszedł z 26 p. p. a jego następca ppłk. Dżułyński, który należy do pierwszych organizatorów życia sportowego we Lwowie z pewnością również otoczy stadjon odpowiednią opieką.

Organizacja izby ubezpieczeń społecznych.

Polska Agencja publicystyczna donosi: Minister Opieki Społecznej powołał zastępcę dyrektora departamentu ubezpieczeń społecznych p. Stanisława Makowieckiego na stanowisko komisarza organizacyjnego Izby Ubezpieczeń Społecznych; wicedyr. Makowiecki zatrzymuje nadal swe dotychczasowe stanowisko w Ministerstwie.

Izba Ubezpieczeń Społecznych powstaje na zasadzie ustawy z dnia 28 marca b. r. o ubezpieczeniu społecznem. W skład Izby wejdą przedstawiciele ubezpieczalni społecznych (dotychczasowe Kasy Chorych), oraz zakładów ubezpieczeń społecznych (Zakład Ubezpieczenia na Wypadek Choroby, Zakład Ubezpieczeń Pracowników Społecznych, Zakład Ubezpieczeń od Wypadków i Zakład Ubezpieczenia Emerytalnego Robotników). Celem Izby będzie skoordynowanie działalności ubezpieczalni i zakładów w zakresie wszystkich rodzajów ubezpieczeń społecznych.

Zjazd prawników państw słowiańskich.

W dniach od 8 do 10 września b. r. odbędzie się w Bratysławie pierwszy kongres prawników państw słowiańskich, w którym wezmą udział wybitni prawnicy jugosłowiańscy, bułgarscy, czechosłowaccy i polscy.

Projektowane jest, aby wszyscy uczestnicy kongresu wzięli następnie udział w uroczystościach 250 rocznicy oswodzenia Wiednia, które rozpoczynają się 12 września b. r. Sprawa ta zostanie prawdopodobnie załatwiona w ten sposób, że z Warszawy wyruszy na kongres w Bratysławie specjalny pociąg, który pozostanie tam do 10 września. Do pociągu tego doczepione zostaną specjalne wagony jugosłowiańskie, bułgarskie i czechosłowackie i wszyscy uczestnicy kongresu udadzą się razem do Wiednia.

Przenosiny ćwierć miljona mieszkańców.

Zarząd hrabstwa Londynu (wielki Londyn) przystąpi do wykonania olbrzymiego planu opróżnienia zaniedbanych brudnych dzielnic Londynu, t. zw. Slums, w Stepney, Green, Bethnal i Shoreditch. Przeniesieniu z tych dzielnic ulegnie zgóra 250.000 mieszkańców, którzy z antisanitarnych, zadymionych, zaśmieconych i przeludnionych dzielnic przeprowadzą się do nowych bloków mieszkalnych wybudowanych według wskazań nowoczesnej urbanistyki i higjeny. Koszty wykonania tego planu sięgają ogromnej sumy 35 miljonów funtów.

Wyspa św. Heleny przekształcona na muzeum.

Ludność zamieszkująca wyspę, która była miejscem zesłania cesarza Francuzów, zmniejsza się gwałtownie w ostatnich czasach. Obecnie mieszka na wyspie tylko 70 europejczyków, a i ci zamierzają wkrótce opuścić wyspę na której niema co robić, do której statki przybijają bardzo rzadko. Powstał zatem we Francji wśród towarzystwa przyjaciół wyspy św. Heleny projekt zebrania odpowiednich funduszów celem urządzenia wyspy jako muzeum. Za zgodą francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych przystąpiono więc do odbudowy domów, w których mieszkali swego czasu towarzysze Napoleonowi na wygnaniu generałowie Gougard, Las Cases, Montholon. Znajdujące się na wyspie pamiątki po Napoleonie będą konserwowane i pilnowane przez utrzymywanych w tym celu i sprowadzonych z Francji dozorców.

—o—

Marynarze łotewscy w hołdzie Nieznanemu Żołnierzowi.



W dniu dzisiejszym dowódca goszczącej w Gdyni bojowej floty łotewskiej komandor Spade w otoczeniu oficerskiej eskadry złożył wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza w Warszawie.

Uprawa nieznanej rośliny.

Od paru lat zaczęto wprowadzać u nas uprawę całkiem dotąd nieznanej rośliny, mianowicie soji. Ze względu na nader różnorodny sposób użytkowania ziarna, rolnictwo zainteresowało się jej kulturą, a przeprowadzona przez ministerstwo rolnictwo ankieta w tej mierze rozwala się zorjentować co do dalszych widoków uprawy tej rośliny.

Ankieta stwierdza zatem, że obszar uprawy soji wzrasta, jakkolwiek przestrzeń ta wynosząca 944 ha. w stosunku do terenów zajętych przez inne rośliny uprawne, wydać się może nader skromną. Jako roślina obcego pochodzenia, niedostatecznie jeszcze zaaklimatyzowana, soja jest nader wrażliwa na miejscowe warunki klimatyczne i w województwach południowych, posiadających warunki te bardziej sprzyjające od innych, od prób można było przejść do uprawy polowej. O ile doświadczenia Instytutu Państwowego w Puławach nad wytworzeniem odmiany soji zupełnie przystosowanej do naszych warunków klimatycznych, dałyby wynik pozytywny, to niezawodnie przestrzeń uprawna zwiększyłaby się nader szybko.

Plon soji waha się u nas w nader dużych granicach, dochodząc nawet do 75 q z 1 ha, ponieważ są to jednak wyniki prób na małych półkach, przeliczone następnie na hektar, przeto wyniki te miarodajne nie są. Natomiast w województwach południowych, a więc w uprawie polowej, na większej przestrzeni plon ten waha się w granicach od 12 do 16 q z 1 ha. Przeciętnie zatem ankieta dla całej Polski plon soji ustala na 13'2 q z ha.

Ankieta wykazała, że użytkowanie ziarna soji u nas może być nader rozmaite, jak się bowiem okazało używano jej jako śrutu zmieszanej z innem ziarnem na pokarm dla bydła, koni i świń, jako ziarno mocżone dla świń i drobiu, w formie kawy, placków i zupy jako pokarm dla ludzi, wytłaczano również z niej olej w prymitywnie urządzonych olejarniach, otrzymując 11—13 proc. oleju, część ziarna pozatem przeznaczono na sprzedaż do siewu, przyczem otrzymywano za kilogram od kilkudziesięciu groszy do 8 zł.

Jako wynik ankiety powyższej należy stwierdzić, że soja przeszła już z okresu prób do uprawy polowej, że zainteresowanie rolnictwa rośliną tą wzrasta, przeciętne plony dzięki doświadczeniu i lepszym i odpowiedniejszym metodom hodowlanym również się podnoszą, że jednak konieczne są dalsze próby zarówno co do uprawy, aklimatyzacji, doboru odmian i t. p., jak i co do użytkowania późniejszego ziarna. Być może, że soja jest jedną z tych roślin, które uwolnią nas od konieczności sprowadzania z zagranicy olejów roślinnych.

—o—

Program radjowy.

Poniedziałek. 31 lipca.

Lwów. (381). Godz. 7—755: Trans z Warszawy. Audycja poranna. 7'55—11'57: Przerwa. 11'57: Sygnał czasu z Obserwatorjum Astronom w Warszawie hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie 12'05: Tr. z Warszawy Koncert popularny z cukierni - ogrodu „Bagatela" w wyk. ork. pod dyr. Bronisława Szulca. 12'25: Codzienny Przegląd Prasy Polskiej. 12'33: Komunikat meteor. 12'35: D. c. koncertu 12'55: Dziennik południowy 13—14'55: Przerwa. 14'55: Muzyka z płyt. 15'05: Odczytanie programu na dzień bieżący. 15'10: „Silva Rerum" i repertuar teatrów lwowskich. 15'15: Muzyka z płyt gramof. 15'25: Trans z Warszawy Komunikat gospodarczy. 15'35: Lw. Giełda Zbożowa 15'50: Skrzynka pocztowa dla dzieci w opr. cioci Ady. 16: Trans. z Ciechocinka Koncert w wyk. orkiestry symf. Opery Poznańskiej pod dyr. Bolesława Tyllji. 17: Trans z Warszawy. Pogadanka w języku francuskim. Lektor p. Lucien Roquigny. 17'15: Trans z Warszawy. Muzyka z płyt. 18'15: „Zwiedzajmy nasze bieszczady", wygł. prof. Jan Bolesław Liwoczyński 18'35: Tr z Warszawy. Recital fortepianowy Aliny Teitelbaumówny 19'05: Muzyka z płyt. 19'20: Rozmaitości. 19'35: Odczytanie programu na dzień następny. 19'40: Trans. z Warszawy. Feljeton literacki „Szabla i piórem" wygł p Karol Koźmiński. 19'55—20: Przerwa 20: Trans. z Warszawy. Operetka w 3-ch aktach Jana Gilberta: „Hotel Imperial". Libretto polskie Juljana Krzewińskiego i Leopolda Brodzińskiego. W I-szej przerwie Skrzynka techniczna w opr. inż. Józefa Mińskiego W II-ej przerwie: Wiadomości sport i kom. 22'45: Muzyka taneczna z płyt.

Wtorek. 1 sierpnia.

Lwów. (381). Godz. 7—7'55: Trans z Warszawy. Audycja poranna 8'55—10: Tr. z Zakopanego ze Starego Kościoła w Zakopanem Nabożeństwo żałobne za spokój duszy śp. Jana aKsprowicza, z okazji przeniesienia zwłok do Mauzoleum na Harendzie. 10—11: Przerwa. 11—12'25: Trans. z Zakopanego uroczystości żałobnych z okazji przeniesienie zwłok Jana Kasprowicza do Mauzoleum na Harendzie. 12'25: Codz. Przegląd Prtsy Polskiej. 12'33: Komunikat meteor 12'55: Dziennik południowy. 13—14'55: Przerwa 14'55: Muzyka z płyt. 15'05: Odczytanie programu na dzień bież. 15'10: „Silva Rerum" i repertuar teatrów lw 15'15: Muzyka z płyt. 15'25: Komunikat gospodarczy. 15'35: Lw Giełda Zbożowa i płyty. 15'45: Lw. Chwilka L. O. P. P. 15'50: Muzyka z płyt. 16: Tr z Ciechocinka. Koncert w wyk. orkiestry symf. Opery Poznańskiej pod dyr Bol. Tyllji 17: Tr. z Warszawy. „Szlakiem wycieczki polskiej do Fezu", wygł. p. Al. Sliziński. 17'15: Tr. z Warszawy. Koncert solistów 18'15: Tr. z Warszawy „Drogi rozwoju wywozu naszych artykułów rolniczych". wygł. p. Józef Poniatowski. 18'35: Tr. z Warszawy. Koncert muzyki lekkiej w wyk orkiestry P. R pod dyr. Stanisława Nawrota. Bolesław Mierzejewski (tenor) i Ludwik Urstein (akomp.). 19'20: Rozmaitości. 19'35: Odczytanie programu na dzień nast. 19'40: Tr. z Warszawy. „Na widnokręgu". 19'55—20: Przerwa. 20: Tr. z Warszawy. Koncert muzyki lekkiej w wyk. ork. P. R. pod dyr. St Nawrota. 20'50: Dziennik wieczorny. 21: Skrzynka programowa w opr p. Bohdana Sadowskiego. 21'10: Tr. z Warszawy Recital skrzypcowy Ireny Dubiski. Przy fortepianie Ludwik Urstein. 2: Tr. z Warszawy. Muzyka taneczna 22'25: Wiadomosic sportowe. 22'35: Komunikaty 22'40—23: Muzyka taneczna z płyt.

Handel polsko-austrjacki.

Według austrjackich danych urzędowych przywóz z Polski do Austrji w czerwcu b. r. osiągnął wartość 4,3 miljonów szylingów. (w czerwcu 1932 r. — 9 milj. szyl.), wywóz zaś z Austrji do Polski 3,8 milj. szyl. (w czerwcu 1932 r. — 4,7 milj. szyl.).

W pierwszem półroczu b. r. z Polski przywieziono towarów za sumę 33'9 milj. szylingów, (w tym samym okresie ub. r. za 50,3 milj. szyl.), wywieziono zaś do Polski za 21,6 milj. szyl. (w tym samym okresie ub. r. za 17,9 milj. szyl.).

W porównaniu do maja b. r. dał się zauważyć nieznaczny wzrost przywozu z Polski, skutkiem czego niewielkie dodatnie saldo na korzyść Austrji zmieniło się w czerwcu b. r. na saldo ujemne w wysokości 0,5 milj. szyl.

Przywóz z Niemiec do Austrji spadł w czerwcu b. r. w porównaniu do maja znowu o 2 milj. szylingów, podczas gdy wywóz z Austrji do Niemiec na niezmienionym poziomie.

—o—

Odpowiedzialny redaktor: Julian Bernadiuk. Z drukarni „Słowa Polskiego", Lwów ul. Zimorowicza 18.